KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4go Października 1867 r. | № 221. | Lat 46. | 22-go Września / 4-go Październ. 1867 roku.

Piątek. | Rano ciepła st. 5, w połud: c. st: 8 | Wys: wody st. 1 c. 9 Przybywa.) | Wschód Słońca g. 6 m. 3 | Zachód „ „ 5 „ 33 | Jutro, ŚŚ. Placyda W. i Flawjanny P.

— Pojutrze, w Kościele Ṡgo Jacka, przy ulicy Freta, przypada doroczna Uroczystość N. MARJI PANNY Różańcowej, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami rano i po południu i Odpustem zupełnym przez całą oktawę; w pierwszy zaś dzień tej uroczystości będzie miała miejsce solenna Processja z Ewangeljami, a w ostatnich dniach tygodnia, to jest w Piątek, Sobotę i w Niedzielę, odprawiać się będzie 40to-godzinne Nabożeństwo.

— Takież same Nabożeństwa obchodzone będą w Kościołach: Ṡgo Józefa, Oblubieńca N. MARJI PANNY, na Krak:-Przedmieściu, oraz parafjalnym na Pradze.

— *Okólnik głównego Naczelnika północno-zachodniego kraju do Gubernatorów, z dnia 30go Sierpnia 1867 roku.*—Dodatkowo do polecenia mego z dnia 18go Sierpnia za Nr 1,044, przesyłam załącznie przepisy inwentaryzacji i szacowania dóbr ulegających przymusowej sprzedaży, upraszając Pana, abyś w zastosowaniu się do tychże, niezwłocznie zarządził, pod prezydencją swoją, Gubernjalną Komisję do szacowania dóbr, a następnie zaraz przystąpił do inwentaryzacji i szacowania tych dóbr, tak, aby czynność ta ukończoną została przed nadejściem pory jesiennej, to jest do nastąpienia śniegów. W miarę ustanowienia Komisji Taxacyjnych w Powiatach i rozpoczęcia w nich czynności, zechcesz Pan zawiadamiać mnie i o wszelkich kwestjach, jakieby zachodziły w praktyce i nie mogły być rozwiązane w drodze dołączonych tu przepisów, czynić mi przedstawienia. Ze względu na ważność przedmiotu, spodziewam się, że Pan zechcesz załatwić go z możliwym pośpiechem. (Dz. W.)

— *W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej* wydanym, zamieszczono: Niżej wymienieni rzeźnicy i piekarze za sprzedaż mięsa w złym gatunku i chleba niewypieczonego i nietrzymającego przepisanej wagi, skazani zostali na kary pieniężne, a mianowicie: rzeźnik Pejsak Wołkowicz; piekarze: August Gerlach, Jan Waliszewski, Jan Lasko, Hersz Gradus, Szmul Tabaksman, Abraham Rozenpik, Samuel Monblat, Jan Klawe. (Dz: War:).

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Egger*, z Międzyrzeca; Rz: Radca Stanu *Maćkiewicz*, z Łomży; Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik *Gadon*, z Nowogeorgiewska; Szambelan Dworu Austrjackiego Hr: *Rewertera*, z Wiednia;— wyjechali: Jenerał-Majorowie: *Tacin*, do Petersburga; *Uszakow*, do Grodna.

— Dopełniając intencji w dzień Wigilji Ṡgo Michała r. b., a przez okoliczności niedopełnionej, jutro jako w oktawę w Kościele Ṡgo Alexandra, o godzinie 10ej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Michała i Magdaleny, małżonków *Korzeniewskich*, na które, pozostała Siostra wraz z swem Rodzeństwem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (14,787)

— Jutro, w Sobotę, o godz. 10ej, oraz dnia 7go b. m. t. j. w Poniedziałek, o godz. 9ej rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zofji *Malinowskiej* w kościele Ṡgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej; na które stroskana Matka wraz z bratem zmarłej, krewnych przyjaciół i znajomych zaprasza. (14,782).

— Małgorzata z Czyżewskich *Leszczyńska*, Wdowa po Oficerze b. wojsk Polskich, wczoraj życie zakończyła. Pozostałe Córki i Wnuczki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok w dniu jutrzejszym, o godzinie 1ej po południu, z Kościoła parafijalnego Narodzenia N. MARJI PANNY, przy ulicy Leszno, na cmentarz Powązkowski. (14,799.)

— W dniu 3 Październ:, zachorowało w Warszawie na cholerę osób 1, wyzdrowiało 13, umarło 1;— pozostaje chorych z dawniejszemi osób 77; od początku panowania epidemji, t. j. 21 Maja (2 Czerwca) r. b., zachorowało na cholerę osób 7,235, wyzdrowiało 4,955, umarło 2,203.

— Dnia 8go z. m., w Kościele parafijalnym w mieście Czyżewie, odbył się rozczulający obrzęd złotego ślubu szanownych starców Żurobskich, niegdyś właścicieli ziemskich. Aktu tego dopełnił JX. Benedykt Żurobski, pierworodny syn jubilatów, i w treściwej, łzą Kapłana i Syna uświęconej przemowie, pobłogosławił na nowo, pół-wiekowy szczęśliwy ich związek małżeński.

— W zakładzie fotograficznym Jana Mieczkowskiego, wykończone zostały portrety w formie biletów wizytowych: Najjaśniejszego Cesarza i całej Rodziny, z ostatnich zdjęć; również wykończone zostały portrety: Króla Duńskiego, Cesarza Maxymiljana i jego żony; Sułtana, Juareza, Jenerała Mexykańskiego Meija, Miramona, Ministra Moustier, Metropolity Serbskiego, Gruppę żołnierzy Mexykańskich, którzy rozstrzelali Cesarza Maxymiljana, oraz surdut i kamizelka, w której został stracony Cesarz Maxymiljan.

— „Bibljoteki Warszawskiej“ zeszyt na miesiąc Październik wyszedł z druku i zawiera: Postępowanie sądowe w Czechach, rękopism XV-go wieku przez Romualda Hubego; O monecie międzynarodowej; Rok małżeństwa, powieść z Angielskiego E. Carlen, przekład Pawła z Czerniatyna. W kronice Paryzkiej: Popisy; Polityka i wychowanie; Posiedzenie pięciu akademji; Posiedznie akademji napisów; Vaudeville i Komedja; Offenbach i wpływ jego; Wznowienia w Paryzkich Teatrach; Ambulanse na Wystawie Powszechnej; Historja towarzystwa pomocy rannym; Drewniana ręka hrabi Beauforta; Metalurgja; Fran-

cuzkie towarzystwa geologiczne; Wiadomości literackie; Trzej samozwańcy z czasów pierwszych Cezarów; Szkic historyczny, przez L. S. Wieczora; Jerzy-Juljusz Klowio, minjaturzysta chorwacki, przez E. Matejkę; O usypiskach wydrążonych nad Czarnem morzem, z dwiema rycinami przez A. Podbereskiego; W kronice literackiej: kilka słów o przekładach L. Jenikego przez K. Kraszewskiego; Statuta Ordynacyi Zamojskiej przez R.; W rozmaitościach, obrzędy i zwyczaje rolnicze w powiatach Kamienieckim, Płoskirowskim i Uszyckim. Wiadomości literackie.

— Autorka, której imię w kole czytających nie jest obcem, P. Emilja *Leja*, przysłużyła się piśmiennictwu naszemu nową pożyteczną pracą, p. t. „Z miasta i ze Wsi, zbiór powieści ze zdarzeń prawdziwych". Są to obrazki skreślone na tle rodzimem, a przewodniczącą w nich myślą religijność i umoralnienie klass niższych, zwłaszcza ludu wiejskiego, dla którego głównie praca ta jest przeznaczoną. Już sama ta dążność, jaka piórem wspomnionej autorki we wszystkich jej utworach kieruje, stawia przekonywający dowód, że P. *Leja*, pojmując rzeczywiste posłannictwo kobiety, godnie je spełnia na obranej przez siebie drodze. Niektóre z tych powieści znane są już czytelnikom „Kmiotka" i „Czytelni Niedzielnej"; obecne ich wydanie w jednym zbiorze, policzyć należy za tem większą dla autorki zasługę; zestawienie ich bowiem w jedną całość, daje pożywny pokarm ducha nietylko dla prostaczków, ale nawet dla młodego pokolenia, dla szkołek elementarnych, dla służących i czeladzi rzemieślniczej. Każdy tu z tej sfery czytelników znajdzie budujące wzory i przykłady cnót towarzyskich, zachęty do dobrego, zamiłowania pracy i tych wszystkich poczciwych dążeń, jakie człowieka czynią pożytecznym członkiem społeczności. Dodajmy że xiążka, którą tą obieżną wzmianką szczerze zalecamy, napisana jest stylem jasnym, przystępnym nawet dla umysłów nie wyrobionych, co można nazwać wyłącznym darem w tak trudnem do spełnienia zadaniu.

— Wczoraj w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności udzielono nominację Panu Józefowi Gołębowskiemu, na Członka Rady Opiekuńczej Cyrkułu 1go.

— Wczorajsze przedstawienie Ernaniego policzyć można do prawdziwych tryumfów Warszawskiej opery. Panna Kwiecińska, młoda artyska, pełna talentu, zamiłowania w sztuce i zapału, posiadająca nie tylko w śpiewie, ale i w grze scenicznej, zalety cechujące dramatyczną śpiewaczkę, po każdym ustępie zjednywała sobie rzęsiste oklaski, licznie zgromadzonych słuchaczy. Pan Filleborn jak zawsze, zachwycał swoim prześlicznym głosem i wykończonym śpiewem, a Pan Koehler, arją trzeciego aktu obudził powszechny zapał. Takie wykonanie opery, przynosi zaszczyt Dyrekcji Teatrów, a zwłaszcza Dyrektorowi P. J. Quatriniemu, z którego uczniów i uczennic składa się prawie cały personaż tutejszych operzystów.

— Przypominamy, iż dziś, w Teatrze Wielkim, wystąpienie P. Gonzalo Tintorer, pierwszego tenorzysty w Teatrach Medjolańskich, w operze „Łucja z Lammermooru," w roli „Edgara Ravenswood."

— W przyszłą Środę, d. 9go Października r. b., ma być danym w Resursie Obywatelskiej, zapowiedziany koncert na dochód Wdów i Sierot po zmarłych na cholerę. Sam cel tej zabawy, dostateczną jest zachętą dla publiczności, tak skwapliwie spieszącej podać rękę nieszczęśliwym, i tak głęboko odczuwającej bratnią niedolę. Nie wątpimy, że sala będzie pełną, że się koncert powiedzie, bo jak wykonawców tak i słuchaczy, poprowadzi jedna myśl, myśl szlachetnego uczynku. Program koncertu następujący: Część I. 1) Uwertura z op. „Oberon" Webera. 2) Duet z op. „Don Juan", na skrzypce i fortepian, układu H. Vieuxtemps i E. Wolfa, wykonają PP. Jankowski i L. Czarnomski. 3) „Erlkönig" ballada Szuberta, odśpiewa P. Mikulski. 4) Medytacja z op. „Faust" Gounod'a, na skrzypce, fortepian i orgue melodicon, wykonają PP. Jankowski, Czarnomski i M. F. Stankiewicz. Część II. 5) Adagio i Scherzo z 4go koncertu symfonicznego H. Littolffa, fortepian z orkiestrą, wykona P. Czarnomski. 6) Recitativo i arja z op. „Joanna d'Arc" odśpiewa P. Mikulski. 7) Pierwszy wielki koncert H. Vieuxtemps z orkiestrą, wykona P. Jankowski. 8) Scherzo (D dur), wykona P. Stankiewicz z orkiestrą. Początek koncertu o godzinie 7ej wieczorem.

— Pojutrze, w sali „Harmonia", przy ulicy Długiej, Nr 556, będzie miał miejsce Koncert pod dyrekcją Pana Adolfa Sonnenfeld; pomiędzy innemi wykonaną będzie Uwertura Lestocq Auber'a „Wilhelm Tell". Początek koncertu o godzinie 4-ej z południa. Za wejście płaci się kop. 20. Programów nabyć można przy kassie. Koncerta takie będą się odbywały w każdą Niedzielę jako i w uroczyste Święta, na które dozwolony jest wstęp nietylko członkom Towarzystwa Harmonji, lecz w ogóle wszystkim pragnącym spędzić mile chwile wieczorne.

— Donoszą nam ze Lwowa, że w dniu 20 Września odbył się pierwszy koncert Panny Patti, koncert jakiego Lwów od czasów Liszta, więc od 20-tu lat z okładem, nie pamięta. Trudno abyśmy w szpaltach drobnego pisma naszego, zamieścili całą korrespondencję, mogącą zająć kolumnę wielko-arkuszowego dziennika, a od góry do dołu zapisaną najgorętszemi pochwałami dla tej znakomitej śpiewaczki. Sława Panny Patti, jest głośną bodaj czy nie na obydwóch pół-sferzach ziemi. Występowała ona we Lwowie w towarzystwie znakomitych artystów, jako to: Pana Willmers, który się liczy do pierwszych Niemieckich pianistów; P. Popper wiolonczelisty i P. Lefort barytonisty. Panna Patti, odśpiewała arję z Lunatyczki, „Karnawał Wenecki", ułożony na skrzypce przez Paganiniego i „Śmiech" Aubera. Arja z „Lunatyczki" sprawiła wielkie wrażenie; „Karnawału" (pisze nasz korrespondent) nie odśpiewa tak żadna artystka, nawet, skrzypce niewyrównają tym tonom, a „Śmiech" wywołał mimowolny śmiech nawet w tych co nierozumieli francuzkiego textu tej śpiewki. Ztąd już łatwo poznać, że śpiew Panny Patti nie jest tylko fenomenem techniki, ale jest w nim i niemała siła dramatyczna. Na ostatek opisuje nam postać artystki: jest ona brunetką, średniego wzrostu, mniej niż średniego wieku, a więcej może niż średniej tuszy; rysy jej twarzy regularne, a wyraz nadzwyczaj ujmujący. Witana i żegnana oklaskami po każdym ustępie,

Panna Patti, powtórzyła na ogólne żądanie „Śmiech“ i wywołała niemniejsze jak za pierwszym razem wrażenie.

— W dniu 13-tym b. m., to jest w Niedzielę, w sali Resursy Obywatelskiej, Pan Walery Wysocki, pierwszy bass opery Włoskiej, da koncert, w którym przyjmą udział pierwszo-rzędni Artyści i Artystki tutejsze.—Biletów wejścia nabywać można w xięgarniach PP.: Gebethnera i Wolfa, Kaufmana, Hösicka i Sennewalda, oraz u Sekretarza Resursy Obywatelskiej.—Cena miejsc: rs. 1 kop: 50 w pierwszych rzędach, rs. 1 numerowane następne rzędy, kop: 50 nienumerowane i stojące. Program koncertu podamy później.

— W Krynicy przebywa truppa dramatyczna, Pana J. Bendy.

— Xięgarnia Michała Frühlinga w gmachu Teatralnym pod filarami, sprzedaje po cenie zniżonej, resztę pozostałych egzemplarzy xiążek do nabożeństwa, dla Izraelitów „Machsorem“, wydanie zagraniczne z tłómaczeniem niemieckiem i w ozdobnej oprawie, jakoteż posiada także „Sydyrem“ z tłómaczeniem polskiem i francuzkiem również w oprawie ozdobnej.

— Spis wszystkich dóbr, kolonji, folwarków i t. d., o który zapytuje się P. H. W., jako od dawna wydany, jest zupełnie wyczerpanym; o ile nam jednak wiadomo, uczony tutejszy statystyk Pan Ludwik Wolski, wydaniem nowym takiegoż spisu zajmuje się, czem prawdziwą wyświadczyłby przysługę.

— Dr *Rogowicz*, Ass. Klin. Położn., zajął poprzednie swoje mieszkanie w Instytucie Położniczym, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1397, gdzie przyjmuje chorych w zwykłych godzinach.

— Jan *Królikowski*, znakomity Artysta Teatrów Warszawskich, o którego zdrowie tyle się niepokoiła nasza Publiczność ceniąca jego jenjalny talent, powrócił już z zagranicy.

— Wczoraj przyjechał z Wystawy Paryzkiej, Pan Leon Karasiński, Radca Budowniczy.

— Wczoraj powrócił z zagranicy, Pan Albert Wilczewski, współ-właściciel magazynu bielizny, w gmachu Resursy Obywatelskiej mieszczącego się.

— Wczoraj powróciła z Paryża Panna Eliza Hoffmann, przedstawicielka magazynu mód i Francuzkich nowości, prowadzonego przez Panią Adelę Hoffmann, zaopatrzywszy powyższy magazyn w najświeższe nowości mody.

— Pan Wieniarski, Dyrektor zakładów przemysłowych Banku Polskiego na Solcu, wyjechał do Węgier, w celu podobno zakupienia znacznych partji zboża, które tam w r. b. bardzo obrodziło.

— Wczoraj wyjechał do Paryża i Londynu, Pan J. G. Arnholdt, właściciel znanego składu materjałów piśmiennych, rysunkowych i galanterji.

— Wczoraj na placu Bankowym, przystąpiono już do robót ziemnych, około wodotrysku, mającego stanąć w miejsce dzisiejszego wytrysku, który przeniesionym być ma w tej samej linji, przy trotoarze, okalającym trawnik na tymże placu istniejący.

— Wspomnieliśmy o nowym zakładzie gastronomicznym, na ulicy Marszałkowskiej otworzyć się mającym. Otóż zakład ten prowadzić będzie P. Reiman, utrzymujący dotychczasowie zakład i ogród „Alkazarem“ zwany, a przy ulicy Królewskiej istniejący. Nowy zakład Pana Reimana mieścić się będzie w domku murowanym parterowym, przy rogu ulicy Rysiej i Marszałkowskiej położonym, do sukcesorów ś. p. Mitkiewicza należącym.

— Instytut Wód mineralnych D-ra Struve, przy ogrodzie Saskim, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność i WW. Doktorów, iż po zakończeniu używania Wód na abonament, wszelkie wody mineralne, oraz woda Sodowa i Selcerska używane za napój, tak w Syfonach, jako też i w butelkach, wyrabiane są w tym zakładzie bezustannie, i tak w większych jako i mniejszych partjach expedyowaną będzie. (11,801)

— Jeden z bogatych domów tutejszych, urządziwszy swe interesa sukcesyjne, przeznaczył 90,000 rubli srebrem gratyfikacji dla oficjalistów, od dawna przy tej rodzinie pracujących.

— Następujące dobroczynne osoby złożyły ofiary dobrowolne, a mianowicie PP.: Nisensohn kop: 15, Hirschsohn kop: 10, Habergrütz kop: 10, Dessen kop: 15, Kronenblum kop: 15, Gitla Wurcel kop. 5; Giblat Szlama kop: 2, Rubnilicht kop: 2½, M. Szweis kop: 2, Igelberg kop: 2, Leopold Goldstein k. 10, Rubinstein kop: 50, ogółem rs. 1 kop: 38½, i takowe przesłały naszej Redakcji, z tem zastrzeżeniem, aby połowę z tych pieniędzy oddano Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności, na zaspokojenie wydatków, jakie toż Towarzystwo ponosi przy restauracji lokalu Ochrony X. Baudouina, a połowę aby oddano Delegacji, dla wsparcia wdów i sierót, pozostałych po zmarłych na cholerę, pod przewodnictwem P. Jana Gautier, Członka rzeczonego Towarzystwa zostającej.

— Biedna wdowa, z dziećmi, niemająca środków wyżywienia się w Warszawie, pragnie wyjechać do Zytomierza, gdzie jej dać mogą sposób do utrzymania, a nie ma funduszu na tak daleką podróż; udaje się więc do serc litościwych o pomoc, chociażby najmniejszą. Mieszka na Nowem-Mieście, pod Nr 346.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od Emila, Loli, Zosi i Lidji, rs. 1, dla nieszczęśliwej Matki Szenwälderów, obarczonej siedmiorgiem dzieci i obłąkanym mężem, przy ulicy Piwnej Nro 112.

— W Strzelcu-Wielkiem pod Gostyniem, zszedł z tego świata dnia 30go z. m., jeden z najstarszych wiekiem Kapłanów, Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, Xiądz Jan Grzeszkiewicz.

— Dnia 1 b. m. otworzoną została kolej żelazna Kistrzyńsko Berlińska, t. j. na przestrzeni Poznańsko-Krzyżskiej.

— W Poznaniu jest obecnie projekt urządzenia na wiosnę, roku przyszłego, Wystawy popisowej przemysłowo-rolniczej.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 29 Wrzesnia.*—Dzisiejsza „Liberté“ donosi, że Cesarz Napoleon skróci swój pobyt w Biarritz. Podług tegoż pisma, w Cherbourgu panuje wielka czynność. Między innemi przybyła tam znaczna liczba baterji pancernych i łodzi kanonierskich szrubowych; te ostatnie przywiezione zo-

stały koleją żelazną z Tulonu i mają groźne nazwiska, jak np. „la Lance“, „la Caronade“. Inne jeszcze łodzie kanonierskie mają być za kilka dni tamże przywiezione; nazwiska ich są następujące: „l'Obus“, „le Pierrier“, „le Sabre“, „la Baionnette“, „l'Escopette“, „l'Estoc“, „la Rapière“ i „la Claymore“. — W Ministerstwie panuje wielka czynność, robione są bowiem przygotowania do sesji Ciała Prawodawczego, które zwołane zostanie w Listopadzie. „Etendard“ donosi: „Obecnie czynią wielkie przygotowania do sesji Prawodawczej, która otwartą zostanie za 6 tygodni. Miesiące: Wrzesień i Październik, które są zwykle okresem ferij dla administracji rządowej, odznaczają się tym razem spotęgowaną działalnością.“

(Nordd. Allg. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Podług wiadomości z Rzymu z 30go Września, pewna liczba powstańców uzbrojonych znajduje się w prowincji Viterbo i jest ścigana przez wojsko Papiezkie. „Giornale di Roma“ z 1go b. m. donosi, że bandy uzbrojone wywołały w prowincji Viterbo rozruchy; komunikacja telegraficzna została przerwaną; bliższych szczegółów nie otrzymano jeszcze. — Depesza telegraficzna z Florencji, datowana 1go b. m., donosi: O rozruchach w prowincji Viterbo otrzymano tu następujące wiadomości: Bandy uzbrojone przekroczyły granicę pod Aqua-Pendente i w innych sąsiednich punktach i zaczęły ściągać rekwizycje w zapasach żywności i pieniądzach. W mieście Aqua-Pendente, banda licząca około 80 ludzi, otoczyła koszary, w których znajdowało się 40 żandarmów, i trzymała ich w tym budynku jako jeńców. W Canino, banda powstańcza rozproszoną została przez wojska. W innych punktach, pojedynczo rozproszeni powstańcy wpadli w ręce wojsk. Z obu stron poniesiono straty w zabitych. W chwili obecnej, spokojność miała być przywróconą w całej prowincji Viterbo.

Na posiedzeniu Rady Związku Północno-Niemieckiego, które odbyło się 2go b. m., przyjęte zostały: Prawo o wolności przesiedlania się, wniosek Saski co do ujednostajnienia prerogatyw dla rzemiosł, oraz wniosek Pruski w przedmiocie opracowania wspólnej procedury cywilnej.

Około połowy bieżącego miesiąca, wszczęte zostaną układy pocztowe pomiędzy Prussami a Państwami Południowo-Niemieckiemi, które poszlą w tym celu Pełnomocników do Berlina. (Ind. Belge).

Depesze Telegraficzne.

Florencja, 4 Paźdz. — Wczorajsza „Opinione“ donosi: Miasto Aqua-Pendente zostało przez wojska Papiezkie odebrane. W prowincji Viterbo uwijają się bandy powstańcze. Pogłoski o powstaniu w Viterbo i o rozruchach w Rzymie są bezzasadne. — „Diritto“ donosi: Garibaldy wsiadł na okręt, w zamiarze udania się do Liworno, lecz został aresztowany i odwieziony napowrót na wyspę Kaprerę.

— *Fraszka.* — „Janek, czy odniosłeś listy na pocztę, które leżały na biurku?“ — Odniosłem Panie“. — „Ale widzę żeś zabrał i ten list, który był jeszcze bez adressu“. — „Bo ja myślałem, że Pan chcesz, aby nie wiedziała poczta do kogo Pan pisze“.

TEATR WIELKI.

Dziś: *Łucja z Lamermooru;* Pan *Gonzalo Tintorer*, przedstawi rolę Edgara. — Jutro: *Wolny Strzelec.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: *Rodzina Benoiton'ów.* — Jutro: *Przebudzenie się lwa.* — *Płeć piękna.*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 4 Października 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 5 k. 98.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 45.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	73	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	78	75	—	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	68	83	—	—
Listy likwidacyjne. za rs. 100 . .	56	—	55	67
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	116	—	—	—
„ „ „ z r. 1866,	108	75	108	—
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	54	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	108	25	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	82	—	—	—
Akcje Fabryczno-Łódzkie . . .	82	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 113 1/3. Od Listów likwidacyjnych k. 137 7/9.

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 3 Październ. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 9 kop. 30 do rs. 10 k. 50 żyta od rs. 6 kop. 30 do rs. 6 k. 35; owsa od rs. 3 kop. — do r: 3 kop. 5 gryki od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 k. 50; kartofli od r: 1 k. 70 do rs 1 k. 87.

Okowity płacono dnia 3 Października za wiadro od rs: 4 k. —, do rs 4 k. 3; za garniec od rs. 1 k: 30 do rs: 1 k: 31.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Redaktor odpowiedzialny, *S. Bogusławski.*